



28 marca br. minie 20 lat od śmierci generała Karola Świerczewskiego — żołnierza Rewolucji Październikowej, dowódcy 35 dywizji międzynarodowej w Hiszpanii, współorganizatora I Armii Ludowego Wojska Polskiego, organizatora i dowódcy II Armii WP. Pamięć wielkiego żołnierza — gorącego patrioty i rewolucjonisty ceni cały naród polski, którego był wiernym synem. Na zdjęciu: Generał przemawia do żołnierzy polskich przed przekroczeniem Bugu w 1944 roku.

Fot. — WAF

Pod znakiem osiągnięć

Metalowcy z Wielkopolski uroczystości obchodzili swoje święto

Przeszło 760-tysięczna rzesza pracowników przemysłu elektromaszynowego w Polsce uroczystości obchodzi „Dzień Metalowca”, który przypada w tym roku 26 bm. W związku z tym, odbyła się wczoraj w Pałacu Kultury akademii środowiskowa, w której uczestniczyli m.in.: z-ca przewodniczącego Prezydium WRN — Witold Stefanowski, z-ca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania — Henryk Kędziora oraz przedstawiciele Zarządu Głównego ZZZM, WKZZ, organizacji politycznych, społecznych i delegacje z zakładów pracy.

Przemysł elektromaszynowy odgrywa w Wielkopolsce dużą rolę, gdyż — jak wynikało z danych, przytoczonych w referacie przez przewodniczącego Zarządu Okręgowego Związku, Edmunda Mareckiego — z każdym rokiem zwiększa produkcję i zatrudnia w chwili obecnej około 56.500 pracowników. Na uwagę zasługuje, że tylko w roku ubiegłym zgłoszono w tym przemyśle w Wielkopolsce 3.666 wniosków racjonalizatorskich, które przyniosły ponad 29 milionów zł oszczędności. Instancje związkowe poświęcają też dużo uwagi pracy kulturalno-oświatowej, którą prowadzi m.in. w chwili obecnej Dom Kultury „Pomet”, 10 klubów, 9 świetlic, stałe kino, 53 zespoły artystyczne i 26 bibliotek. Niezależnie od tego, istnieje 27 ośrodków wypoczynkowych.

Rezultaty są więc znaczne, toteż przemawiający z kolei sekretarz Zarządu Głównego Związku, Antoni Kucharski — gratulował metalowcom dotychczasowych osiągnięć i życzył im jeszcze większych w realizacji dalszych, niemiernie ambitnych zadań.

Podczas akademii wyróżniono brygady, przodujące we współzawodnictwie oraz najbardziej ofiarnych działaczy związkowych.

Pierwsze miejsce oraz proporcję i nagrodę pieniężną zdobyła po raz trzeci z rzędu Brygada Pracy Socjalistycznej im. Okołowa z Zakładów „Pomet”, drugie — BPS im. Władysława Hubera, również z „Pometu” i trzecie — BPS im.

Jutro

ukaze się świąteczne wydanie „GŁOSU” w objętości 10 stron



POZNAN
PIĄTEK
24
MARCA
1967

Wydanie A
Nr 70 (7187)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Ciężkie straty wojsk amerykańskich w Wietnamie

W ub. tygodniu: 211 żołnierzy zabitych i 1874 rannych

Przywódca republikanów w senacie USA, E. M. Dirksen, oświadczył w czwartek, że przewiduje dalsze wzmocnienie nalołów amerykańskich na DRW.

Dirksen, entuzjasta agresywnej polityki Johnsona w Wietnamie, dodał, że następnym celem bombardowań

będą prawdopodobnie lotniska w pobliżu Hanoi.

Dirksen złożył to oświadczenie po spotkaniu przywódców Kongresu z prezydentem Johnsonem.

Tymczasem sajgoński korespondent Reutera zwraca uwagę na silne wzmocnienie bombardowań Wietnamu północnego przez lotnictwo USA. Korespondent pisze, że w ub. tygodniu lotnicy amerykańscy dokonali 645 nalołów na DRW, podczas gdy o tydzień wcześniej liczba nalołów wyniosła 499. Korespondent przypomina, że rok temu w tym samym okresie przeprowadzono 263 naloły.

Pozycje artylerii amerykańskiej w Gio Linh zostały w czwartek ponownie ostrzelane z partyzanckich moździerzy. Według oficjalnych informacji, 13 Amerykanów zostało rannych.

Jak donosi Agencja France Presse z Sajgonu, w ubiegłym tygodniu siły amerykańskie w Wietnamie poniosły rekordowe straty. W toku walk, a zwłaszcza wskutek ataków moździerzy ze strony partyzantów 211 żołnierzy USA zostało zabitych, 1874 rannych, a 7 zginęło bez wieści.

Amerykańska artyleria popełniła kolejną pomykę. W

Final konkursu czystości

Nagrody dla zwycięskich miast

Wczoraj w gmachu Prezydium WRN odbyła się uroczystość rozdania nagród w konkursie czystości miast, ogłoszonym przed rokiem przez Prezydium WRN w Poznaniu pod hasłem: „Miasta Wielkopolski, kolebki Państwa Polskiego, witają rocznicę Tysiąclecia — czyste, schludne i uporządkowane”.

Podczas narady, w której udział wzięli ojcowie miast i osiedli uczestniczących w konkursie, przewodniczący Prezydium WRN — F. Szczerbal wręczył nagrody oraz dyplomy uznania, przyznane na wniosek Wojewódzkiej Komisji Konkursowej.

W grupie miast wydzielonych pierwszą lokatę i nagrodę w wysokości pół miliona złotych zdobył Ostrów Wlkp., gdzie wartość wykonanych społecznie prac na rzecz miasta wynosi ponad 145 zł na jednego mieszkańca.

W grupie miast stanowiących siedziby powiatów pierwsze miejsce zajęła Września (nagroda pół miliona złotych), drugie miejsce — Wągrowiec (400 000 złotych), trzecie — Kępno, otrzymując nagrodę w wysokości 300 000 złotych. Mieszkańcy Wrześni ofiarowali swemu miastu w czynnie społecznym po 314 złotych. Wągrowca po 290 złotych, Kępna po 276 złotych.

W grupie pozostałych miast i osiedli zwyciężyło ostrzeszowskie miasteczko Mikstat, zdobywając 400 000 złotych nagrody. Drugie miejsce i nagrodę w wysokości 250 000 złotych otrzymało miasteczko Jutrosin w powiecie rawickim, trzy równorzędne trzecie nagrody po 200 000 złotych każda przy-

POGODA

Jak podaje PIHM — przewidywane jest zachmurzenie zmienne i miejscami przelotne opady. Temperatura minimalna od zera do 3 st. (PAP)

Zakończenie rozmów radziecko-niemieckich

Wspólny komunikat

Agencja TASS podaje, że Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności (SED), potwierdziły swą wolę walki o rozwiązanie problemów europejskich w imię interesów pokoju, demokracji i socjalizmu oraz stwierdziły całkowitą jedność poglądów we wszystkich najważniejszych problemach doby obecnej.

Stwierdza to oficjalny komunikat ogłoszony w sprawie wizyty w Moskwie delegacji partyjnej z pierwszym sekretarzem KC SED i przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem na czole w dniach 21—23 marca br.

Delegacja radziecka z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem na czele przyjęła zaproszenie i przybędzie na VII zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, którego obrady rozpoczynają się w dniu 17 kwietnia br. w Berlinie.

KPZR i SED stwierdziły, że będą nadal udzielać pomocy narodowi wietnamskiemu w jego walce przeciwko agresji Stanów Zjednoczonych i że

Dokończenie na str. 2

Z pobytu gen. Keinonena



W dniu 23 bm. przebywający w Polsce naczelny dowódca sił zbrojnych Finlandii — gen. porucznik Yrjö Ilmari Keinonen, przyjeżdża do naszego kraju, aby wziąć udział w obchodach 20-lecia powstania Państwa Polskiego. Obecny był min. obrony narodowej, Marszałek Polski — M. Spychalski.

Na zdjęciu: E. Ochab i gen. Keinonen. W głębi z prawej M. Spychalski.

W czwartek minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski udekorował na-

czelnego dowódcę sił zbrojnych Finlandii gen. por. Yrjö Ilmari Keinonena Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, nadanym mu przez Radę Państwa w uznaniu zasług położonych dla rozwoju współpracy i przyjaźni między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Finlandią.

CAF — Uchymiak — Telefoto

Przerwa w obradach genewskich

W dniu 23 bm delegat amerykański, William Foster, zaproponował przerwę w obradach Komitetu Rozbrojeniowego go osiemnastu państw na okres do 9 maja br. Jako uzasadnienie swojej propozycji — Foster podał konieczność przeprowadzenia ścisłych konsultacji z innymi państwami w sprawie układu o nierozprzestrzenianiu, a zwłaszcza jego postanowień kontrolnych.

Przedstawiciele państw neutralnych, którzy wypowiadali się w tej sprawie, wyrazili nadzieję, że przerwa w obradach przyczyni się do przyspieszenia rokowań nad układem o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, było słuszne. (PAP)

Po przyjęciu przez Komitet Osiemnastu wniosków w sprawie przerwy w obradach, zabrał głos delegat ZSRR, amb. Roszczin. — Stwierdził on, że poświęcenie przez komitet w ciągu ubiegłych pięciu tygodni głównej uwagi problemowi nierozprzestrzeniania broni jądrowej, było słuszne. (PAP)

Walny zjazd delegatów SPAT i F

W sali teatru „Lalka” w Warszawie rozpoczął się w czwartek VIII walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu (SPAT i F).

Około 130 delegatów reprezentujących blisko 4-tysięczną rzeszę członków SPAT i F dokona oceny działalności tego stowarzyszenia za okres dwu lat oraz wybierze nowe władze. (PAP)

XX-lecia Państwa Polskiego z HCP.

Akademii urozmaicił koncert, na który złożyły się występy solistów i zakładowych zespołów. (b)

W sprawie „Armii Renu”

Londyn akceptuje ofertę Bonn

W kołach londyńskich uważa się za rzecz całkowicie pewną, że W. Brytania zaakceptowała ostatnią ofertę Bonn w sprawie częściowego wyrównania dewizowych kosztów utrzymania brytyjskiej „Armii Renu” na nowy rok budżetowy 1967/68. W myśl porozumienia, które zostanie ogłoszone w przeddzień debaty parlamentarnej nad nowym budżetem, NRF zobowiązała się do dodatkowych zakupów towarów brytyjskich za łączną sumę 41 mln. funtów szterlingów; w tym dodatkowe zamówienia cywilne o łącznej wartości około 22 mln. funtów. Szczegóły nowego porozumienia mają być ustalone podczas trójdniowego spotkania w kwietniu br.

Zaakceptowane przez rząd brytyjski porozumienie nadal dalekie jest od pełnego wyrównania dewizowych wydatków na utrzymanie „Armii Renu”. (PAP)

Sierra Leone na krawędzi wojny domowej

Jak donosi z Freetown korespondent Agencji Reutera, dowódca tamtejszej armii David Lansana wygłosił w środę wieczorem przemówienie radiowe, w którym stwierdził, że „nie zamierza wprowadzać rządów wojskowych”. Lansana dodał, że Sierra Leone w wyniku ostatnich wyborów powszechnych znajduje się na krawędzi wojny domowej.

Wezwał on członków nowego parlamentu do zebrania się i podjęcia próby rozwiązania kryzysu politycznego. Dowódca armii raz jeszcze oskarżył gubernatora generalnego Lightfoota z Bostona o „akcję sprzeczną z konstytucją”, gdyż gubernator powierzył Ste-

W dniach od 16 do 23 bm. na zaproszenie gubernatora Banku Anglii L. O'Briena przebywali w wizycie w Londynie prezes Narodowego Banku Polskiego i wice-minister finansów Stanisław Majewski oraz członek zarządu Narodowego Banku Polskiego i prezes Banku Handlowego H. Kisiel.

W czasie swego pobytu St. Majewski i H. Kisiel przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami Banku Anglii oraz innych znanych banków brytyjskich takich, jak: „Barkeley”, „Lloyd”, „Westminster”, „Midlands”. W czasie rozmów dyskutowano na temat rozszerzenia współpracy między bankami brytyjskimi a Narodowym Bankiem Polskim i Bankiem Handlowym. (PAP)

Prowokacyjny wiec NPD pod ochroną policji

Pod ochroną policji zachodni-niemieckiej odbył się w środę wieczór w Stuttgarcie prowokacyjny wiec neofaszystowskiej NPD, na którym członek prezydium tej partii, b. hitlerowiec od roku 1930, Maier - Dorn, wygłosił prowokacyjne przemówienie. Demonstrujący przeciwko temu wiecowi obywateli Stuttgartu, w tym wielu znanych funkcjonariuszy związków zawodowych, policja uzbrojona w pałki w asyście psów policyjnych odgrodziła ścisłym kordonem od sali, gdzie odbywał się neofaszystowski wiec. Policja nie reagowała również, kiedy niektórzy uczestnicy wiecu, opuszczając salę, zęgnali się, podnosząc ramię na hitlerowską modłę.

PAP

vensowi funkcję premiera jeszcze przed ogłoszeniem ostatecznych wyników głosowania.

W kilka chwil później radiostacja w Freetown nadała przemówienie szefa policji Leigha, który

Dokończenie na str. 2

W Warszawie trwają prace nad likwidacją groźnej awarii magistrali wodociągowej, która powstała 22 bm. wieczorem w rejonie Ochoty. Woda zalała ul. Wawelską. Pracuje tu 40-osobowa brygada pogotowia. Usunięcie uszkodzeń, wymagające wykopów odcinka sieci magistrali, może potrwać 2-3 dni.

Na zdjęciu: powódź na ulicy Wawelskiej.

CAF — Dąbrowiecki — Telefot



Na polach Wielkopolski

Oziminy wymagają pomocy

Mamy już kalendarzową wiosnę. Wskutek niskich temperatur nie rozpoczęła się jeszcze jednak wegetacja roślin. Nie zbyt dobrze rozwinięte w jesieni, zwłaszcza późno wysiane oziminy, domagają się pomocy nawozowej. Zasilenie ich w tym okresie azotem może poprawić stan rozwojowy i przynieść odpowiednie efekty w plonach.

Tymczasem w wielu magazynach gminnych spółdzielni brakuje akurat nawozów z grupy azotowych, chociaż ogó-

Zakończenie rozmów radziecko-niemieckich

Dokończenie ze str. 1

będą umacniać wszechstronnie jednosc i zwartość krajów wspólnoty socjalistycznej oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Komunikat podkreśla pomyślny rozwój braterskiej przyjaźni i ścisłej współpracy obu krajów — zgodnie z postanowieniami Układu o Przyjaźni, Wzajemnej Pomocy, i Współpracy między obu krajami odgrywającego doniosłą rolę w zespoleniu obu narodów i zapewnianego pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Komunikat zaznacza, że konieczne jest podjęcie wspólnych wysiłków w kierunku koordynacji działań w rozwoju gałęzi gospodarki narodowej wytyczających postęp naukowo-techniczny.

Rozmowy toczyły się w atmosferze serdeczności, braterskiej przyjaźni i całkowitej jedności. PAP

Ponowna nacjonalizacja brytyjskich stalowni

Rząd Partii Pracy przejął 90 proc. brytyjskiego przemysłu stalowego. Projekt ustawy w tej sprawie został ostatecznie zatwierdzony w środę wieczorem przez królową Elżbietę i stał się obowiązującym prawem.

Projekt o ponownej nacjonalizacji 13-tu największych przedsiębiorstw stalowych, został przyjęty przez Izbę Gmin w styczniu br. a później wniesiono jeszcze drobne poprawki. W ten sposób powrócono do sytuacji z 1951 roku, kiedy to powojenny rząd labourystowski przeforsował ustawę o nacjonalizacji przemysłu stalowego. Kiedy jesienią tegoż roku do władzy doszedł rząd konserwatywny, decyzja o nacjonalizacji została anulowana, a stalownie przeszły znów w ręce prywatne. (PAP)

Ława przysięgłych oskarża Shawa

Ława przysięgłych w Nowym Orleanie postawiła w stan oskarżenia 54-letniego b. biznesmena Clay'a Shawa, który remu zarzuca spiskowanie w celu zamordowania prezydenta Kennedy'ego.

Oskarżenie nowoorleańskiej ławy przysięgłych następuje po ubiegłotygodniowej decyzji trzech sędziów, którzy podczas wstępnego przesłuchania u-

znali, że prokurator okręgowy Garrison postąpił słusznie oskarżając Shawa o spiskowanie w celu zabójstwa prezydenta Kennedy'ego.

W środę po raz pierwszy ława przysięgłych skonkretyzowała zarzuty pod adresem Shawa. Oskarżenie stwierdza m. in. że między 1 września i 10 października 1963 r. Clay Shaw z Nowego Orleanu świadomie spiskował z Davidem Ferrie i Lee Oswaldem oraz innymi osobami w celu zamordowania Johna Kennedy'ego.

Jak wiadomo, Oswald, który został zastrzelony przez Jacka Ruby'ego, według komisji Warren'a był jedynym zabójcą Kennedy'ego.

Ferrie, były pilot, zmarł 22 lutego br. w tajemniczych okolicznościach. Garrison oświadczył, że popełnił on samobójstwo. Natomiast lekarz sądowy uznał że Ferrie zmarł śmiercią naturalną.

Srodowa decyzja sądu przysięgłych w Nowym Orleanie zaskoczyła dziennikarzy, gdyż Garrison oświadczył niedawno, iż pominie tę instancję i złoży sądowi tzw. bill of information, czyli rodzaj pisma procesowego, pośredniego między aktem oskarżenia a informacją dla ławy przysięgłych, aby postawił Shawa przed sądem.

Jeśliby Garrison postąpił w ten sposób musiałby ujawnić publicznie liczne nieznane dotąd szczegóły prowadzonego dochodzenia. Zapytany o przyczyny zmiany taktyki sędzia N. Brandiss, który w ubiegłym tygodniu przesłuchiwał Shawa, oświadczył, że „być może podyktowane jest to poważną sytuacją”. Jest to sprawa publiczna. Chodzi tu przecież o prezydenta USA.

Data procesu Clay Shawa nie została jeszcze ustalona. Postawienie Shawa w stan oskarżenia przez ławę przysięgłych ma dużo większe znaczenie niż decyzja sądu nowoorleańskiego. Jak wiadomo sę-

Nowy poligon rakietowy Francji

Francja przyspiesza w ostatnim czasie budowę nowej bazy rakietowej, która powstaje w Gujanie Francuskiej (Ameryka Południowa). Stać się ona ma centrum kosmicznym Europy zachodniej do wystrzeliwania satelitów telekomunikacyjnych, a nawet, w dalszej przyszłości do udziału w podboju Księżyca.

Baza rakietowa w Gujanie Francuskiej, zastąpić ma obecne wyrzutnie, znajdujące się w Hammaguir na Saharze algierskiej. Baza ta jest obecnie rozmontowywana.

Wyrzutnie w Gujanie Francuskiej mają być gotowe do wystrzelenia pierwszego europejskiego satelity komunikacyjnego w 1970 roku. Baza w Gujanie znajdować się będzie w miejscowości Korourou, 80 km od stolicy Gujany Francuskiej Cayenne.

W ocenie dziennika „Prawda”

Sto dni wielkiej koalicji w NRF

Pod tytułem „W jarzmie niebezpiecznych iluzji” korespondent dziennika „Prawda” w Bonn W. Michajłow dokonał obszernego przeglądu aktualnej sytuacji politycznej w NRF w okresie stu dni rządów wielkiej koalicji.

Analizując działalność gabinetu Kiesingera — Brandta, korespondent centralnego organu KC KPZR zauważa, że między innymi pożytkiem z NRF wobec Polski, Michajłow przytacza wypowiedź kanclerza Kiesingera: „głównym naszym zadaniem jest zbliżenie przeciwnych poglądów, ale tak, abyśmy nie byli zmuszeni wyznać się tego, czego wyrzec się nie możemy”. Za słowami tymi — dodaje korespondent „Prawdy” — kryją się iluzoryczne złudzenia, iż kiedyś nastąpią czasy, gdy może liwie będzie podejmowanie decyzji zadowalających zwolenników rewizji istniejących w Europie granic.

Teraz, gdy tzw. nowa polityka wschodnia NRF napotyka na zdecydowany odpór ze strony państw socjalistycznych, dostrzegających za zmienionym tonem i „miękkimi” słowami wciąż te same skom-

dziowie mieli jedynie ustalić czy istnieje podstawa do wszczęcia procesu.

Tymczasem sąd nowoorleański zgodził się na opuszczenie przez Shawa Nowego Orleanu, w związku ze zbliżającymi się świętami. Shaw przebywa obecnie na wolności, po opłaceniu kaucji w wysokości 10 tys. dolarów.

Jak donoszą z Nowego Orleanu, prokurator okręgowy Jim Garrison polecił w czwartek aresztować Gordona Novela, który w środę nie stawiał się w sądzie, chociaż otrzymał oficjalne wezwanie. Novel, 29-letni właściciel baru w Nowym Orleanie, zeznawał w zeszłym tygodniu przed ławą przysięgłych prowadzącą przesłuchania w sprawie spisku na życie Johna Kennedy'ego.

W nakazie aresztowania Garrison napisał, że Novel uciekł z Nowego Orleanu.

Garrison wezwał również w czwartek następne dwie osoby do stawienia się przed ławą przysięgłych. Są to dwaj mieszkańcy Nowego Orleanu, Donald Doot i Layton Martens. Urząd Garrisona odmówił udzielenia informacji o zajęciach i przeszłości obu świadków. (PAP)

Proces faszystów węgierskich

W procesie grupy faszystów węgierskich zbrodniarzy wojennych, który toczy się od 2 miesięcy w Budapeszcie, w czwartek wygłosił przemówienie prokurator. Domagał się on skazania na karę śmierci 9 spośród 19 oskarżonych. Prokurator podkreślił, że przewód sądowy w pełni wykazał winę oskarżonych. (PAP)

Rozporządzenie KC KPCh

Koniec wędrowki czerwonogwardystów

Według oficjalnych publikacji prasy chińskiej, od sierpnia do listopada ub. r. odwiedziło Pekin 11 mln. czerwonogwardystów. Przypuszcza się, że około 10 mln. członków gwardii wędrowało w tym samym czasie po prowincji, a od listopada do końca lutego do stolicy przybyło dalsze 2-3 mln. Wędrowki te, jak wiadomo, połączone były z zaciętą walką polityczną.

Czerwonogwardyjskie wędrowki stały się przyczyną poważnego chaosu w transporcie i gospodarce narodowej. Toteż ostatnio ukazało się rozporządzenie KC KPCh z 19 marca o „zmianach w programie akcji wymiany rewolucyjnych doświadczeń”. W rozkazie tym czytamy: „rewolucja kulturalna znajduje się na nowym etapie. W szkołach, na wyższych uczelniach, w fabrykach i urzędach przebiega wielka akcja jednoczenia sił i organizacji rewolucyjnych. Na bazie sojuszu trzech sił (kierownictwo rewolucyjnych organizacji, przedstawiciele armii i kadra rewolucyjna) ustanawia się nowe organa władzy”.

Dokument stwierdza, że w imię zwycięstwa rewolucji kulturalnej zmienia się plany co do nowego podjęcia „rewolucyjnych doświadczeń”. Młodzież powinna pozostać na

Kwiecień „miesiącem pamięci”

Bogaty program obchodów

Tradycyjnym zwyczajem kwiecień obchodzony jest w naszym kraju jako „miesiąc pamięci” będący wyrazem hołdu dla poległych żołnierzy, uczestników ruchu oporu i ofiar hitlerowskiego ludobójstwa.

Do najważniejszych wydarzeń należeć będzie odsłonięcie 16 kwietnia tj. w ostatnim dniu obchodzonego w Polsce tygodnia międzynarodowej solidarności bojowników ruchu oporu — monumentalnego pomnika ofiar faszyzmu w Oświęcimiu — Brzezince.

Program uroczystości, w których spodziewany jest udział przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych przewiduje m. in. uchwalenie apelu do opinii publicznej świata.

W dniach 14 i 15 kwietnia w Krakowie odbędzie się generalna sesja międzynarodowego komitetu Mauthausen.

17 kwietnia w Krakowie zbierze się międzynarodowy komitet obozu oświęcimskiego z udziałem delegacji innych komitetów obozowych. Na zebraniu omówione będą m. in. problemy międzynarodowe, w tym problem niemiecki.

Przedstawiciele organizacji kombatanckich z ZSRR, Francji, Włoch i Jugosławii wezmą udział w obchodach tygodnia międzynarodowej solidarności bojowników ruchu oporu w województwach: gdańskim, koszalińskim, poznańskim, wrocławskim i zielonogórskim.

W dniach od 10 do 16 kwietnia w upamiętnionych miejscach wal-

ki i męczeństwa narodu polskiego odbędzie się liczne uroczystości i manifestacje. (PAP)

Zakończenie budowy elektrowni „Adamów”

Dobiegły końca prace przy budowie „Adamowa” — drugiej w konińsko-tureckim zagłębiu węglowo-energetycznym elektrowni pracującej w oparciu o brunatne paliwo. Po pomyślnym okresie ruchu próbnego, do wstępnej eksploatacji przekazany tu został w czwartek ostatni z pięciu bloków energetycznych. Osiągnął on maksymalną moc 125 MW.

Komentując to wydarzenie nasz korespondent w Zagłębiu Konińskim pisze:

Zakończył się 5-letni okres budowy jednej z najnowocześniejszych w kraju siłowni wyposażonej w podstawowe agregaty energetyczne, automatykę oraz inne maszyny i urządzenia wyłącznie produkcji polskiej. Adamowska elektrownia dysponuje mocą 625 MW i wspólnie z pracującą w Koninie siłownią stanowi ogniwo energetyczne o łącznej mocy 1.250 MW. Jeszcze w br. okręg ten wzbogaci się o następną 400 merawatów mocy — zbudowanej elektrowni „Pańków”.

Pod koniec bieżącej 5-latkii rejon Konin-Turek stanie się największym i najbardziej korzystnym w kraju (usytuowany w centrum Polski, najkrótsze linie przesyłowe) dysponentem mocy rzędu 1.450 MW. (PAP)

Sierra Leone na krawędzi wojny

Dokończenie ze str. 1

stwierdził, że podległy mu jednostki „nie mają innego wyjścia jak tylko podporządkować się rozkazom Lansana”. Rozgłoszona opublikowała też komunikat, w którym brygadier Lansana wzywa wszystkich urzędników, by spelniali swe dotychczasowe obowiązki.

Według relacji zachodnich agencji prasowych miasto Freetown było w środę całkowicie opustoszałe. Ludność chroniła się w domach, mimo, że był to dzień muzafmańskiego święta Aid El Kebir.

Nie wiadomo właściwie — pisze korespondent AFP — jaki jest los przywódcy opozycji Stevensa, który został umieszczony pod strażą w rezydencji gubernatora generalnego. Reuter twierdzi, że przeprowadził rozmowę telefoniczną ze Stevensem, który oświadczył, iż dowództwo armii przesłało mu „oreędzie”, głoszące, że areszt został narzucony „dla dobra i ochrony” samego polityka. PAP

W Diakarcie palą dzieła Lenina

Agencja TASS donosi, że władze indonezyjskie ogłosiły listę książek, które wycofane zostają z księgarni i będą spalone w ciągu 30 dni. Na liście tej znajdują się dzieła Lenina, książki i broszury dotyczące Związku Radzieckiego. Wśród „nieprawomyślnych” literatury znajdują się również Dzieła wybrane A. Czechowa.

Humphrey wystosował list do Brandta

Wiceprezydent USA, Hubert H. Humphrey, w liście do ministra spraw zagranicznych NRF, Willy Brandta, oświadczył, iż Stany Zjednoczone w swych wysiłkach, zmierzających do zawarcia układu o nie rozprzestrzenianiu broni nuklearnej, nie chcą naruszyć słusznym interesów Niemiec zachodnich. Takie oświadczenie złożył w czwartek rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Rzecznik dodał, iż Brandt otrzymał list „przed kilku dniami”. Tekst nie został ujawniony. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

DARIUSZ PIĄTKOWSKI

Do przemyslenia

Wniosków jest dużo. Są wśród nich nowe i ciekawe, niezmiennie cenę i pożyteczne. Ale równocześnie...

Kiedy zapoznaję się z wnioskami komisji zakładowych, powołanych po VII Plenum KC PZPR, dowiaduję się o starych błędach i znanych od dawna bolączkach. Konkretnie mówiąc, chodzi mi o tę część wniosków, które zgłosiły i zgłaszają komisje, a które dotyczą spraw, jakie powinny być załatwiane już bardzo dawno temu, w normalnym trybie pracy administracji zakładu. Zastanawiające jest przecież to, że kierownicy przedsiębiorstw przez tak długi czas nie przeciwstawiali się przeróżnym zjawiskom negatywnym. A wydaje się, że kto jak kto, ale właśnie kierownictwo zakładu, odpowiedzialne za jego gospodarkę i prawidłową działalność, nie może zamykać oczu na istniejące nieprawidłowości ekonomiczne. I to kosztujące nieraz grubo miliony złotych.

Jeden z czołowych zakładów przemysłowych Wybrzeża otrzymuje rocznie ze Śląska około 400 ton blachy. W zakładzie tym wycina się z blach od powiedni kształt, po czym od-

syła z powrotem na Śląsk do wytłoczenia.

Ani dyrektorzy hut, ani dyrektor przedsiębiorstwa na Wybrzeżu nie wpadli na to, co proponuje dziś komisja zakładowa: posyłać odpowiedni szablon do hut, które na miejscu, u siebie wykrawałyby blachy, tłoczyły i w formie już całkiem przydatnej odsyłały do zakładu-odbiorcy. Ogromne koszty transportu. Strata czasu. To wszystko nie grało roli. I temu wszystkiemu spokojnie się przyglądaliśmy...

Co by było, gdyby...

Inny przykład. Fabryka Samochodów Ciężarowych w Starachowicach stale odczuwa po ważne kłopoty kooperacyjne. Zła rytmiczność dostaw zmusza zakład do poważnych inwestycji. Działająca w FSC komisja usprawnienia organizacji produkcji postuluje systematyczną kontrolę harmonogramów dostaw kooperacyjnych. Komisja stawia też wniosek generalnej zmiany „siatki” powiązań kooperacyjnych zakładu. Obecnie większość spośród 120 kooperantów znajduje się daleko od FSC. Producentów wielu podstawo-

wych części można by niewątpliwie znaleźć bliżej Starachowic. Czy dopiero teraz to całe zagadnienie wyszło na jaw, czy nie było czasu, aby dotychczas załatwić ten problem? To dobrze, że komisja wysunęła konkretne propozycje. Ale znów: co byłoby, gdyby nie były powoływane Komisje po VII Plenum?...

Weźmy sprawę rytmiczności. Miernik zużycia energii elektrycznej, dość skrupulatnie rejestruje się w różnych zakładach. Mierzy on pośrednio pracę i maszyn, i ludzi.

I oto przykład dokładnej analizy tego miernika w działach budowy wagonów towarowych „Pafawag” potwierdził przypuszczenia, iż w ciągu jednej tylko zmiany z reguły obserwuje się w pracy skoki i zahamowania produkcji. Przed rozpoczęciem pierwszej zmiany w tym wydziale, między godz. 5 a 6, zużywa się 860 kWh energii, między godz. 6 a 7 zużycie wzrasta do 1.700 kWh. Szczyt przypada między godz. 8 a 9, kiedy to zużycie energii elektrycznej podnosi się do 2.300 kWh. Później przychodzi pora śniadaniowa i zużycie to spada między

godz. 9 a 10 o połowę, tj. do 1.200 kWh. Po śniadaniu — do godz. 13 praca staje się systematyczniejsza — zużycie prądu utrzymuje się na równym poziomie — 2.100 kWh, ale już po godz. 13.30 — spada do 1.440 kWh.

Zastanawiające problemy

W Zakładach „H. Cegielski” w Poznaniu rejestruje się zużycie energii elektrycznej w ciągu dnia dla wszystkich oddziałów i fabryk. Jest więc to statystyka mniej dokładna, ale też interesująca. Dane dotyczące zużycia energii w ciągu ośmiu poniedziałków, śród i piątków w 1966 i 1967 r. dowodzą, że z reguły po niedzielnym wypoczynku agregaty w Zakładach „HCP” zużywają w poniedziałki mniej elektryczności (mniej pracują). Różnica jest dość znaczna, bo w stosunku do śród i piątków wynosi dość często 40 i więcej tysięcy kWh. Dla przykładu — w poniedziałki średnio zużywa się 169,8 tys. kWh, w środy — 207,2 tys. kWh, a w piątki — ponad 210 kWh.

Przy wszystkich zastrzeżeniach i marginesach (np. zdarzające się przestoje maszyn z przyczyn technicznych) dane te mówią o braku rytmiczności — nawet w ciągu jednej zmiany lub jednego dnia. I te wskaźniki są znane kierownikowi. Dlaczego nie wyciąga się z nich wniosków? Dlaczego dopuszcza do tak znacznych strat i do niewykorzystania potencjału produkcyjnego? Są to problemy na pewno warte zastanowienia — już na najbliższą przyszłość. Nie tylko w toku działalności komisji zakładowych, ale i później...

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Rozmowa z czytelnikami

Decyzja i odpowiedzialność

15 lutego w artykule pt. „Wolność Tomku...” poruszyliśmy problem współzależności między mieszkańcami jednego domu oraz potrzebę wzajemnej pomocy. Po krótko sprawie wygląda następująco:

Ob. T. K. pragnął urządzić w swoim mieszkaniu łazienkę. Po długich staraniach otrzymał zezwolenie z Prezydium DRN Grunwald na przebudowę oraz na wejście z budową do mieszkania sąsiadów. Oni zgłosili sprzeciw. Decyzję pierwszej instancji zatwierdził Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium RN Poznania. Zainteresowany przystąpił do gromadzenia materiałów, będąc przekonany, że teraz już nie stoi na przeszkodzie na przeprowadzenie przebudowy. Jednak po dwóch miesiącach otrzymał z Wydziału Budownictwa Urbanistyki i Architektury Prezydium RN Poznania pismo nr 340/441/66 z którego wynika, że Wydział zwraca się do Ministerstwa z wnioskiem o uchylenie wszystkich swoich do tychczasowych decyzji wydanych na korzyść T. K. W uzasadnieniu czytamy:

„Przebudowa jest niedopuszczalna w chwili obecnej albowiem w projektowanych pomieszczeniach kuchni i łazienki nie ma możliwości podłączenia wentylacji... ponieważ wykonanie robót według przedłożonych projektów może spowodować zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego”.

Jest zatem nowa decyzja. Mam nadzieję, że tym razem przeanalizowana i przemyślana do końca. Niemniej budzić musi u zainteresowanych

i nie tylko u nich niepokój. Bo przecież do opracowania projektu przebudowy obywatel T. K. zaangażował fachowca. I za te usługi zapłacił. Odpowiednie zaświadczenia o możliwościach podłączenia wentylacji wydała Spółdzielnia Kominiarzy. Za te usługi pobrała również pieniądze. Projekty zostały przecież zatwierdzone bez zastrzeżeń przez pierwszą instancję, która wydała odpowiednią decyzję. Również druga instancja pierwotnie nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń.

I nagle projekt uznawany przez dwa lata jako dobry zostaje zdyskwalifikowany. Okazuje się teraz, że przebudowa jest niedopuszczalna, ba nawet może grozić zdrowiu i życiu ludzkiemu. Czyżby do tychczasowe projekty zatwierdzone bez jakiegokolwiek krytycznej oceny?

Rozumiemy, że niekiedy można popełnić omyłkę, że w na wale „acy nie wszystkie decyzje są najsluszniejsze. Jednak gdy sprawa ciągnie się przez dwa lata, gdy istnieje między stronami poważny spór, a wydająca decyzję przejmuję rolę sędziego, powinien sprawę zbadać dokładnie, przemysleć i dopiero wtedy zdecydować. Pomijając już bowiem straty materialne, na które narażało się jedną stronę, powstają również straty inne — zachwianie zaufania do przedstawicieli władzy. Tej straty nie da się niczym wymierzyć, ale można jej uniknąć. Trzeba jednak przy wydawaniu decyzji wczuć się w położenie obywatela i odpowiedzialnie orzekać.

JERZY KNAPIK

Dwaj prywatni wykonawcy robót remontowych zostali skazani na kary po 5 lat więzienia i wysokie grzywny za to, że w rachunkach za zleconą im przez Zarząd Budynków Mieszkalnych naprawę dachów wyszczególnili roboty w ogóle nie wykonane. I zainkasowali dodatkowo po kilkadziesiąt tysięcy zł. A teraz sąd im wystawił rachunek.

Obok nich na ławie oskarżonych siedział Bohdan L. Za co? Jako inspektor nadzoru ZBM przyjął od obu wykonawców robót — jak mówi język sądowy — „w związku z urzędowaniem” kwotę ok. 12 tysięcy zł. Wyrok: półtora roku więzienia, grzywna i utrata praw publicznych.

W skardze rewizyjnej, złożonej do Sądu Najwyższego Bohdan L. prosił o uniewinnienie lub złagodzenie kary. I twierdził, że przyjęte przez niego pieniądze były tylko wynagrodzeniem, jakie otrzymał od wykonawców remontów za to, że podjął się sprawdzenia

Paragraf i życie

Łapówka po... godzinach urzędowania

złożonych przez nich rachunków poza godzinami urzędowymi. W normalnym trybie praca ta trwałaby kilka tygodni, a on wykonał ją w domu, wieczorami i w nocy — w ciągu kilku dni. Ponieważ zaś w tym czasie nie urzędował, nie może być więc, jego zdaniem, mowy o korzyściach majątkowych „w związku z urzędowaniem”.

Ale Sąd Najwyższy nie zgodził się z tego rodzaju „rozumowaniem”. Nie ulega wątpliwości, że sprawdzanie, korygowanie i uzgadnianie rachunków składanych przez wykonawców robót remontowych należało do obowiązków służbowych Bohdana L. Nie mógł się więc on podejmować wykonania tej samej pracy na zlecenie tych właśnie prywatnych wykonawców. Pogląd, że przy-

jęcie pieniędzy za wykonanie czynności urzędowych w godzinach pozasłużbowych nie stanowi łapówki i czynu przestępczego — jest błędny.

Przedmiotem ochrony prawnej — stwierdził dalej SN — jest prawidłowość funkcjonowania instytucji państwowych i bezinteresowność ich funkcji nariuszy. A ochronę tę narusza osiąganie przez danego funkcjonariusza korzyści majątkowej niezależnie od tego czy „opłacone” czynności urzędowe wykonane zostały w biurze czy też w godzinach pozasłużbowych i w mieszkaniu prywatnym.

Sąd Najwyższy zatwierdził więc wyrok skazujący Bohdana L. wyrażając przy tym opinię, że wymierzona mu kara jest stosunkowo łagodna.

JAN WOLSKI

W dniach 28. III. — 2. IV. poza transmisjami z mistrzostw świata w hokeju na lodzie polecamy m. in. telewizyjny spektakl teatralny „Wesele Pana Balzaka” J. Iwaszkiewicza.

WTOREK: 10 — „Anglik na kontynencie” film ang., 16 — dla dzieci ci kino „Ptyś”, 17 — dla dzieci „Złociste ręce”, 17.45 — „Studio młodych” — program TV Bratysława i TV Sofia, 18.30 — „Giełda piosenki”, 20 — „Anglik na kontynencie” film, 21.15 — hokejowe mistrzostwa świata: Polska — Austria.

ŚRODA: 10 — „Kocha nie kocha” cz. II, film z serii „Dr Kildare”, 14.45 — hokejowe mistrzostwa świata: Szwecja — Kanada, 16.25 — „Wychów piskląt” — z cyklu „Przypominamy, radzimy”, 16.30 — PKF, 16.40 — „Zupa cebulowa” film z serii „Stare gagi”, 17.05 — hokejowe mistrzostwa świata: ZSRR — Czechosłowacja, 20.15 — „Kocha nie kocha” („Dr Kildare”), 21.05 — „Światowid”, 21.35 — „Spotkanie z cieniem” — „Karol Szymanowski” — w 30 rocznicę śmierci kompozytora. Program prowadzi J. Waldorff.

CZWARTEK: 16.15 — tv kurs rolniczy „Mechanizacja w gospodarce nawozowej”, 17 — dla dzieci kino „Ptyś”, 17.25 — dla młodych „Co dalej ósma klasa?”, 17.55 — z cyklu „Na zdrowie”, 18.10 — „Gośćca linia”, 18.45 — „Dom Bernardy” widowisko baletowe wg dramatu G. Lorci, 20.15 „Trick 17 B” film krym. NRD, 21.20 — Trybuna tv.



PIĄTEK: 17 — dla młodych „Borowiaczy” z cyklu „Wyprawy telewizyjne przyjaciół”, 17.35 „Przygody Robinsona Crusoe” film serijny, 18.05 — „Wielokropek”, 18.20 — z cyklu „Za kierownicą”, 18.50 — „Zmagania hokejowych tanów” film dok., 20 — Kronika tygodnia, 20.15 — teatr tv „Wesele Pana Balzaka” J. Iwaszkiewicza.

SOBOTA: 11.25 — „Skowronek” film weł., 16.40 — z cyklu „Wychoowanie fizyczne naszych dzieci”, 17 — dla młodych „Dla każdego coś miłego”, 17.45 — „Świat, który nie może zginąć” film serijny, 18.10 — film z serii „Bonanza”, 19.30 — Monitor, 20.05 — „Pegaz”, 20.50 — „Błękitna gwiazda” film z serii „Markiz, agent sekretny”, 21.20 — film z serii „Błękitny ekspres”, 22.15 — „Hamlet” widowisko w reż. W. Tiller, 23.05 — „Pożegnaj się z jutrem” film krym. USA.

NIEDZIELA: 10.10 — Festiwal sztuki „Koncert dziecięcych amatorskich zespołów artystycznych” (z Moskwy), 10.50 — film z serii „Śladami kpt. Cooka”, 12 — „Ich dwoje i chłopiec” film prod. bułg., 13.20 — PKF, 14.30 — zawody narciarskie w Oberviseenthal (NRD) — skoki narciarskie, 15.30 — teatrzyk dla przedszkolaków „Miała Kasia kotki dwa”, 16.25 — „Pieśń sąsiadka” z serii „Czarownice”, 16.50 — „Spotkanie z po-” z cyklu „Ludzie i zdarze-

nia”, 17.15 — teatr niedzielny. Trzy opowiadania A. Czechowa, 18.05 — „Sonda” — teleturniej, 19 — „Słownik wyrazów obcych”, 20 — „Dziesięciolecie Ekranu” progr. rozr. z Łodzi, 20.45 — „Jego dzieł czynia” film włosko-francuski, 22.30 — sport.

PLASTYKA

Trzy wystawy

W oczekiwaniu wielkiej wystawy grafiki francuskiej w galerii BWA w „Arsenale” mamy do odnotowania trzy nieduże, ale interesujące pokazy indywidualne. W galerii ZPAP wystawę rysunków, akwarel i gwaszy Heleny Michałowskiej oraz malarstwa Teresy Simińskiej-Usarewicz, w Empiku zaś — rysunku Józefa Kaliszana.

Helena Michałowska pokazała zestaw najnowszych rysunków i szkiców barwnych pejzażu. Szkoda, że tym razem tak mało eksponowała malarstwo, które wysoko cenię. Nie wszystkie natomiast rysunki Michałowskiej na tej wystawie są równie dobre jak jej obrazy. Lapidarną formę i na wskroś poetyckie, liryczne działania mają impresyjne szkice lawowanym tuszem, nie co surowe są natomiast rysunki kredką. Są to po prostu raczej rysunki robocze do obrazu-pejzażu.

Prace Teresy Simińskiej rzadko mamy okazję oglądać.

Kilka jej gwaszy zapamiętałem dobrze na zeszlaczynnej wystawie poplenerowej. Z przyjemnością odnalazłem je obecnie na wystawie. Simińska jest jedną z nielicznych artystek, której pobyt na plenerach WKZZ w Koninie wiele daje i która potrafi zdać z nich sprawę świeżo, intymnie, po malarsku. Liryczne, ciepłe pejzaże konińskie Simińskiej utrzymane na pograniczach aluzji przedmiotu mają niewątpliwie urok malarski. Nie niosą za sobą proporcji wielkiej sztuki, odkrywczej, ale są realną propozycją malarstwa kulturalnego, artystycznie atrakcyjnego, a przy tym „dla ludzi”, do dekorowania wnętrz i do oglądania z przyjemnością na wystawie.

Diametralnie inną postawę reprezentują najnowsze prace Józefa Kaliszana. Ekspozycja w Międzynarodowym Klubie Prasy i Książki rysunek narracyjny, w którym nie tyle sprawa estetyki planszy, co

stosunku do określonych problemów społecznych staje się sprawą najważniejszą. Kaliszana traktuje więc rysunek nie tyle w kategoriach szkiców, impresji, żywej bezpośredniej notatki z natury, ile zamkniętego dzieła wyrażającego, treściwego. Zbliża się do nadrealizmu i ekspresjonizmu, a więc tych kierunków plastycznych, które dają szansę eksponowania spraw treści i wyrażania. Opowiadając, zachowując niekiedy stary narracyjny układ planszy rysunki Kaliszana mają dość różną wagę artystyczną. Najlepsze plastycznie są bezspornie plansze — ilustracje do „Dekameronu”, najbardziej humanistyczne w działaniu prace z antywojennego cyklu „1939—1945”. Mniej przekonująco natomiast barwne plansze utrzymane w stylu niemieckiego ekspresjonizmu literackiego, brzmiące nieco plakatoowo, co w pracach tego typu nie jest chyba zaletą. W sumie jednak, choć skromna liczbowo, wystawa prac rysunkowych Kaliszana — zasługuje na zainteresowanie. Chciałoby się jednak zobaczyć większy, pełniejszy zestaw nie tylko rysunkowych, ale i rzeźbiarskich prac jej autora.

O. B.

dzie go się wreszcie na korytarzu, a kiedy odważy się szepnąć jakąś prośbę przebiegającej obok salowej, usłyszy tylko urąganie. Dziwnym jednak trafem nikomu nie przyjdzie na myśl zadać sobie pytania, czy trzeba być wielokrotnym mordercą, by zasłużyć sobie na uprzywilejowane traktowanie?

Tym bardziej, że chory typu Cimino sprawia mnóstwo kłopotu. I telefonistce szpitalnej, zasympowanej pytaniami jego o zdrowie i służbie, zajętej opędzaniem się przed natrętnymi gośćmi. Pewien włoski dziennikarz pisał w „Messagero”, że udało mu się wtargnąć do pokoju Cimino tylko dzięki przepuknieniu strażnika drogim biletem loterii liczbowej z poszukiwanym numerem — takim, który nie wychodził przez długie tygodnie w czasie ciągnięcia w Neapolu.

I tak przechodzimy do drugiego ważkiego wydarzenia tej wiosny. Oto ręka sierotki wyciągnęła, po raz pierwszy po przeszło 2 latach, szczęśliwy numer z koła loteryjnego w Palermo. Pisano o tym wulowymi literami na pierwszych kolumnach dzienników: „5 miliardów lirów — wygrana numeru 29!!!”.

Im dłużej numer jakiś daje na siebie czekać, tym większe jest prawdopodobieństwo, że wreszcie „padnie”. Z tygodnia na tydzień rosły więc wkłady na kapryśny, numer 29. Jakiś rzymszianin zaryzykował na 29 milionów lirów i wygrał 55 milionów. Grupa przyjaciół w Mediolanie obstawiła 29 tak dokładnie, że wygrała 110 milionów. Podziwiać należy wytrzymałość nerwową włoskich entuzjastów loterii.

W punktach loteryjnych zabrakło, niebawem pieniądze i wypłatę odłożono do następnego tygodnia. Ale skarb państwa bynajmniej nie zbankrutował. Wkłady wpłacane przez 115 tygodni na liczbę 29 przewyższyły wysokość obecnej wypłaty. Poza tym tak fantastyczna wygrana robi loterii znakomitą reklamę i jest duszą „interesu”.

Mimo rosnącej konkurencji, loteria liczbową pozostała najbardziej lubiana i... najuczciwszą ze wszystkich gier tego typu. Istnieje od 400 lat — jej początki sięgają Republiki Genueskiej. Przyłączył się do niej jako ostatni — Neapol, ale tam zapuściła najsilniej korzenie. Mówi się, że loteria liczbową jest jedynym prawdziwym przemysłem w tym mieście. Tylko co rozsądniejsi rzymszanie powiadają że loteria — to podatek płacony głupocie. (jr)

Zabijamy się powoli

O publikowane przez GUS dane statystyczne dotyczące spożycia ważniejszych artykułów konsumpcyjnych w ub. roku w pozycji „papierosy” informują, że podczas gdy w 1962 roku na głowę jednego statystycznego obywatela przypadało 1608 wypalonych papierosów, to w 1966 liczba ta wzrosła do 1802. Faktycznie palacze palą jednak znacznie więcej zważywszy, że statystyka ta obejmuje wszystkich obywateli PRL, a więc i niemowlęta i kobiety i starców.

Wzrost liczby wypalanych papierosów wiąże się u nas zapewne z falą dojrzewającej młodzieży, która wkroczywszy w wiek produkcyjny — zarabia samodzielnie i częściej zarobku przeznacza niewątpliwie na zakup wyrobów tytoniowych.

Nie wdając się jednak w szczegóły uzasadniające wzrost konsumpcji tytoniu, warto przytoczyć ostatnie badania naukowe, które wykazują coraz wyraźniej związek jaki zachodzi między paleniem papierosów, a różnymi schorzeniami — nie tylko z rakiem płuc — co stwierdza pamiętny raport lekarzy amerykańskich i brytyjskich.

Opublikowane niedawno wyniki badań grupy uczonych amerykańskich dowodzą związku palenia papierosów z arteriosklerozą i wieńcowymi chorobami serca. Grupa lekarzy w ciągu 5 lat prowadziła badania chorych w szpitalu weteranów i obserwacje swoje oparła na analizie 1372 pacjentów podzielonych na odpowiednie grupy wg wieku i intensywności nałogowego palenia. Okazało się, że arterioskleroza, a więc choroba ludzi starych polegająca na zwężeniu naczyń i zwichnięciu ich przekroju, jest znacznie bardziej zaawansowana u palaczy niż u niepalących w identycznych grupach wieku. Okazało się również, że w grupie ludzi między 60—69 rokiem życia 21,4 proc. niepalących choruje na arteriosklerozę, podczas gdy u rówieśników, którzy palą poniżej 20 sztuk dziennie — choruje na tę chorobę 41 proc. Wśród tych, którzy palą 20 do 30 papierosów dziennie choruje 44,4 proc., a wśród palących powyżej 40 papierosów dziennie cierpi na arteriosklerozę 52,6 proc.

W innym z kolei ośrodku przeprowadzono badania nad wpływem palenia na drogi oddechowe i płuca psów. Uczni poddali 10 zwierząt doświadczalnych działaniu dymu papierosowego w ilości odpowiadającej 10 papierosom wypalo-

nym dziennie. W tym celu zwierzęta lokowano w komorach, w których zmuszone były inhalować dym papierosowy. Eksperyment trwał 15 miesięcy i dał alarmujące wyniki: 5 psów doświadczalnych nie wytrzymało doświadczenia i zdechło, a sekcja wszystkich dziesięciu zwierząt wykazała, że zachorowały na rozedmnę płuc. Choroba ta w USA była w roku 1963 przyczyną 17 tysięcy zgonów i według badaczy spotyka się ją 13-krotnie częściej wśród palaczy niż niepalących. Śmiertelność na tę chorobę wzrosła w ciągu ostatnich 10 lat — sześciokrotnie.

Zwierzęta kontrolne — 10 psów, których nie poddawano inhalacji dymu — nie wykazały żadnych objawów rozedmnę płuc.

Psy reagowały na dym tytoniowy jak ludzie — brzmiała z obserwacji badaczy. — Początkowo niektóre wykazywały oznaki nudności i oszo-

łomienia ale z czasem wykazywały oznaki radości: merdały ogonem i chętnie wskakiwały do komory inhalacyjnej.

Badania prowadzone na temat odporności kobiet i mężczyzn na skutki palenia wykazały, że kobiety (w grupach od 35 do 84 roku życia) odpornejsze są w pewnym stopniu na wszystkie te choroby, które medycyna wiąże z paleniem papierosów. Obserwacje te oparto na badaniu ponad miliona mężczyzn i kobiet w ciągu 4 lat. Dowiodły one, że śmiertelność wywołana przez dolegliwości związane z paleniem papierosów wzrasta wraz z ilością papierosów wypalanych dziennie.

Tak więc statystyki i badania potwierdzają tylko pierwotną tezę pamiętnego raportu, który zaalarmował opinię światową. Jednakże lata, które upłynęły wykazują, że pomimo niedwuznacznych wniosków wypływających z lekarskich raportów — na całym świecie konsumpcja papierosów bynajmniej nie spada, ale rośnie. Bez względu na rachunek rozsądku i cenę zdrowia.

(Jer)

Konkurs na recenzję

Młodzież w teatrze

W Międzynarodowym Dniu Teatru ogłosiliśmy wspólnie z Teatrem Polskim w Poznaniu konkurs dla młodzieży szkół średnich na recenzję jednego z siedmiu wybranych przez nas spektakli teatrów poznańskich: „Tanga” Mroźka, „Wyzwolenia” Wyspiańskiego, „Kramu z piosenkami” Schillera i „Łąki” Leśmiana z repertuaru Teatru Polskiego oraz „Namiestnika” Hochhutha, „Trojanek” Sartre’a i Poznańskiego „Kredowego Koła” Szumowskiego, granych na scenie Teatru Nowego.

Przypominamy dzisiaj raz jeszcze warunki konkursu. Mogą w nim brać udział uczniowie wszystkich szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych nie tylko z Poznania. Warunkiem uczestnictwa jest na-

desłanie 2—3-stronicowego omówienia interesującego spektaklu w formie recenzji. Tekst powinien być napisany czytelnie, najlepiej na maszynie i przesłany pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 — do 18 kwietnia br. Jury, w którego skład wchodzi przedstawiciel teatru i prasy, ma do dyspozycji cenne nagrody, m. in. 2 abonymenty na wszystkie premiery roku oraz książki ogólnej wartości tysiąca złotych.

Na zdjęciu: fragment jednego z wybranych do recenzowania spektakli: „Kramu z piosenkami” Schillera w reżyserii Jowity Piękiewicz. Spektakl ten znajduje się w repertuarze Teatru Polskiego.



Fot. — Grażyna Wyszymirska

OSTATNI SEZON W SZWAJCARII

BOGDAN RUTHA

W miesiąc później, dowiedziałem się od Jussupowa — to ten, który niegdyś nie mógł poradzić sobie z Rasputinem, zanim to ostatecznie załatwił — również Rafael Jimenez potwierdził tę wiadomość, że Niemcy szukają w Szwajcarii pewnego Żyda, chemika z Koblencji, że pragną wejść z nim w kontakt za każdą cenę. Chemik był wynalazcą substancji, powodującej zupełne unicestwienie, bez pozostawienia śladów, wszelkiej materii organicznej. Doświadczenia na zwierzętach wykazały podobno, że z dużego psa, poddanego działaniu tej substancji, pozostaje jedynie mała kupa popiołu. Chodziło tu o spalenie bez płomienia, natychmiastowe i niemal doszczętne. Chemik z Koblencji pracował nad tym z myślą o rozwiązaniu problemu higieny wielkich miast. Tą samą substancją, jeszcze zanim została udoskonalona, Göring polewał tapety przed pożarem w Reichstagu. To właśnie brak płomienia w jej działaniu, miał być ostatnim osiągnięciem chemika. On sam zbiegł z Niemiec na wieść o pierwszych prześladowaniach Żydów, i dalej prowadził swoją pracę w Szwajcarii. Jussupow utrzymywał, że uczonego ukrywał się w mniszku przebraniu, w jakimś wysokogórskim klasztorze.

Kilka dni później, na terenach golfowych, należących do ekskluzywnego hotelu „Angleterre”, zobaczyłem tego samego psa — dałbym za to głowę — w towarzystwie pewnej Polki, tancerki z nocnego lokalu — Chez Nous. Czy była rzeczywistą Polką, nie wiem. Widziałem jej polski paszport, ktoś inny, widział u niej podobno paszport nansenowski. Może miała dwa, a najpewniej miała ich znacznie więcej. Polką chyba jednak była, ambicje

PGR-y dobrym gospodarzem

Mówi się o PGR-ach: o środki kultury rolnej. I słusznie, bo zmiany jakie się tam dokonały przdestynują znaczną ich większość do tego właśnie miana. Zmiany te nie dotyczą tylko dziedziny produkcyjnej i ekonomicznej, lecz także poziomu kulturalnego załóg, warunków bytowych, mieszkaniowych, socjalnych, higieny pracy i estetyki obiektów gospodarskich oraz kwalifikacji zawodowych liczącej rzeszy pracowników. Zmienił się klimat w samych PGR-ach i wokół nich.

W krótkim artykule nie sposób omówić wszystkich wymienionych aspektów zmian, ograniczymy się przeto do zagadnień ekonomicznych. W związku z tym warto jednakże podkreślić, że obok kadry kierowniczej w znakomitej większości z wyższym wykształceniem, prawie połowa załóg pegeerowskich ma poza sobą kursy i szkolenie specjalistyczne-zawodowe, których efektem są tytuły majstrów, czeladników a co najmniej robotników kwalifikowanych i — wyższe płace. Gdy dodamy, że wszyscy w wieku do 50-tych uzupełnili swoją wiedzę ogólną, kończąc siódme klasy szkół podstawowych, będziemy mieli w miarę pełne wyobrażenie o poziomie pegeerowskich załóg. Nie pozostało to bez wpływu na produkcję i ekonomikę gospodarstw Zjednoczenia.

Toteż pod względem produkcyjno-ekonomicznym wielkopolskie PGR-y dokonały w ostatnich sześciu latach ważnego kroku naprzód. Dowodzą tego dane bilansowe minionej pięciolatki (1961—1965). Gospodarując w tym okresie na powierzchni uprawnej stanowiącej 13 proc. ogólnego arealu uprawnego województwa poznańskiego, nasze PGR-y partycytowały w skupie płodów rolnych następująco: w zbożu —

28 procent, w nasionach roślin oleistych — 41 procent, w ziemniakach — 15 procent, w burakach cukrowych — 17 procent, w żywcu rzeźnym — 14 procent, w mleku 26 procent. Liczby te mówią same za siebie.

Najlepszym zresztą komentarzem jest bieżący rok gospodarczy w PGR-ach, który stanowi doskonały start w nową pięciolatkę. Rok bilansowy kończy się 30 czerwca, ale już wiadomo, że przyniesie on naszemu PGR-om około 120 mln. zł czystego zysku (plan — 103 mln. zł). Ze zbiorów ubiegłorocznych sprzedano państwu 137 000 ton ziarna czyli o 10 tysięcy ton więcej niż w poprzednim roku i żywca rzeźnego 34 tysiące ton, a więc o 3 tysiące ton więcej. Mleka odstawiono do zakładów przetwórczych 106 milionów litrów, co stanowi ponad 1/5 skupu w naszym województwie.

Wzrosło także pogłowie bydła do 165 000 sztuk (70 szt./100 ha) i trzody chlewnej do 147 000 sztuk (65 szt./100 ha). Poza tym PGR-y hodują aktualnie 65 000 owiec (30 szt./100 ha), zaprzeczając tym samym teorię, jakoby przy intensywnej gospodarce rolnej hodowla tych zwierząt była nieopłacalna. Doświadczenia wskazują — twierdzi dyr. WZ PGR, Teofil Kowalski — że jest odwrotnie. Udało się natomiast PGR-om, dzięki szerokiemu wykorzystywaniu mechanicznej siły pociągowej, zmniejszyć liczbę koni do 5 na 100 ha (w gospodarce chłopskiej mamy jeszcze 14 na 100 ha).

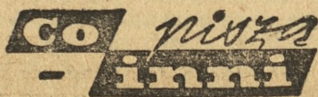
Ale nie tylko w zakresie warunków odgrywania PGR-y coraz donioslejszą rolę w gospodarce Wielkopolski. Jak przystało solidnym ośrodkom kultury rolnej, dostarczyły one w tym roku 40 000 ton kwali-

fikowanego ziarna siewnego. Dzielnie i sprawnie pomagają też władzom w dążeniu do tego, by każdy hektar dawał plony. Mają już sporo doświadczeń w tej dziedzinie, bo przecież przejęły i dobrze zagospodarowały w minionej 5-letniej 54 000 hektarów odlegających lub zaniedbanych gruntów PFR. Przewiduje się w najbliższych czterech latach przejęcie dalszych 50 000 ha, do czego poszczególne gospodarstwa są na ogół przygotowane.

Kierownictwo PGR nie zaniedbuje spraw bytowo-mieszkaniowych. Postęp jest widoczny. W ostatnich latach zrobiono bardzo dużo i robi się dalej, przeprowadzając kapitalne remonty budynków mieszkalnych i wznosząc nowe. W 1966 roku na przykład oddano w PGR-ach do użytku 1890 nowych izb, a do końca 1970 roku przewiduje się oddanie pracownikom 11 000 izb w nowym budownictwie. Jeżeli te zamierzenia zostaną zrealizowane (wykonawstwo), to problem kultury i wygody mieszkaniowej w PGR będzie prawie rozwiązany.

Do tego dochodzi zaopatrzenie w dobrą wodę, a więc budowa studni głębinowych i urządzeń rozpraszających. Te ostatnie posiada 70 wsi pegeerowskich, a studnie wydiercone w 490 jednostkach. Według założeń WZ PGR, do 1970 roku wszystkie gospodarstwa muszą otrzymać wodociąg w pomieszczeniach mieszkalnych i gospodarskich. Środki finansowe na ten cel są zabezpieczone, jest tylko obawa czy „WODROL” podoła z wykonawstwem. Bo jeżeli utrzyma takie tempo prac jak dotychczas, to nawet do 1980 roku nie zrealizuje ustalonych i zatwierdzonych planów.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI



Ostre wewnętrzne konflikty w Chinach

„Trybuna Ludu” z 23 bm. (wyd. C) zamieściła artykuł swego stałego korespondenta w Pekinie, Daniela Lulińskiego pt. „Ostre wewnętrzne konflikty i nowy apel kierownictwa”. Autor nawołuje do swej poprzedniej korespondencji (z 6 marca), w której sygnalizował pewne uspokojenie sytuacji. Okazało się jednak, że do stabilizacji jeszcze daleko. 14 bm. wznowiono demonstracje przed gmachem ambasady radzieckiej. 18 bm.

oświadczono, że delegacja ChRL nie weźmie udziału w „rewizjonistycznej” zwołanej do Algierii piątej konferencji solidarności ludów Azji i Afryki, zapowiedziano też powołanie rozłamowej nowej organizacji i zorganizowanie własnej konferencji w Pekinie. Wznowiono też walkę plakatową i krytykę najbliższych współpracowników Czu-En-laja; krytykowani są wicepremierzy i zarazem członkowie Biura Politycznego KC KPCh:

„Li Sien-nien — odpowiedzialny za sprawy finansów i handlu wewnętrznego oraz za granicznego. Tan Czen-lin — odpowiedzialny za rolnictwo, zagospodarowanie ugorów i leśnictwo, Li Fu-czun — główny doradca ekonomiczny premiera ChRL. Krytyka zarzucała im sprzeciwianie się linii „rewolucji kulturalnej”, „nieścisłość” ich samokrytyki, a nawet świadome wprowadzanie w błąd premiera i innych przywódców chińskich.

Te ataki spotkały się z natychmiastową ripostą. Na murach ukazały się plakaty w obronie krytykowanych. Podkreślają one, że wicepremierzy są „członkami proletariackiego sztabu rewolucyjnego”, że są dobrymi fachowcami i wykonują na swoich odcinkach zalecenia Mao Tse-tunga. Charakterystyczne, że na ulicach Pekinu pojawiły się liczne, wielkie hasła głoszące: „Kto atakuje premiera Czu-En-laja, ten godzi w proletariacki sztab rewolucyjny”. „Premier Czu jest bliskim towarzyszem broni przewodniczącego Mao” (...).

Prasa pekińska i prowincjonalna wciąż wraca do trudności ekonomicznych i problemów społecznych, które już od miesięcy utrzymują się w 6 głównych ośrodkach przemysłowych i robotniczych Chin: w Szanghaju, Pekinie, Tientsinie (stolica prowincji Hopej), Wuhanu (stolica prow. Hupej) Kantonie (stolica prow. Kaungtung) i w

Szenjangu (stolica prow. Liaoning), w północno-wschodnich Chinach, czyli na obszarze dawnej Mandżurii. Wspomnianych 6 głównych centrów gospodarczych daje około 60—70 proc. chińskiej produkcji najważniejszych wyrobów przemysłowych — stali, obrabiarerek, artykułów przemysłu tekstylnego i wielu innych gałęzi. Prowincje te wraz z Pekinem zamieszkuje 150 mln. ludności.

Prasa podaje — czytamy dalej — że władzę w Kantonie i prowincji Kuangtung przejęła armia. Nastąpiło to po ostrych walkach politycznych w których interweniowało tak że wojsko. Walka toczyła się w Kantonie od połowy stycznia. Obecny „komitet rewolucyjny” powołany przez armię jest — trzecią z kolei „rewolucyjną władzą” jaka powstała w tej prowincji w ostatnich sześciu tygodniach. Poprzednie dwa „przejęcia władzy” uznano za nie odpowiadające linii Mao (...).

Według gazety pekińskiej — „Kunghenzipao” (dawny organ związków zawodowych), siły opozycyjne wobec linii Mao na zwołane „konferencje polityczne” przystąpiły do „kontrataków” w celu opanowania „rewolucyjnych organizacji” oraz podburzania mas przeciwko „rewolucji kulturalnej”.

Jak wynika z cytowanych przez plakaty wypowiedzi Mao, miał on oświadczyć, że zwycięstwo „rewolucji kulturalnej” w całym kraju zależnie będzie od sytuacji politycznej i postępów w „przejmowaniu władzy” oraz od „stabilizacji” w Pekinie, Szanghaju, Tientsinie i na północnym wschodzie.

„W poniedziałek, 29 bm. — czytamy w zakończeniu korespondencji wszystkie dzienniki opublikowały list KC do robotników i kadry rewolucyjnej wzywający do wykonania zadań produkcyjnych i doprowadzenia „rewolucji kulturalnej” do zwycięskiego końca. List wzywa do walki z anarchią i „ekonomizmem” i podkreśla rolę znaczenia armii, jako organizatora produkcji, apelując do robotników o współpracę z lokalnymi jednostkami wojskowymi.”

LEKTOR

Marzec 24 Piątek	Gabriela Słońce: 5.46—18.12
------------------------	--------------------------------

TEATRY

— nieczynne

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 13, 16, 19 „Grek Zorba” (USA, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 30, 15 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Zamienimy się meżami” (USA, 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18 „Weekend w Zuydcoot” (franc., 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Strzelby Apaczów” (USA, 11 l.); GRUNWALD g. 15, 17, 19, 30 „Gamoń” (franc., 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 13, 15, 30, 18 „Przybycie Tytanów” — (włoski, 11 l.); g. 20.15 „Sublokator” (pol., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); KOSMOS — nieczynne; MALTA — g. 16, 19 „Juana Gallo” (meks., 16 l.); MINIATURKA — nieczynne; OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15 „Twarz zbiega” (USA, 14 l.); g. 17.30, 20 „Pogarda” (franc., 18 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Gdzie jest trzeci król” (pol., 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Zejście do piekła” (pol., 16 l.); PAŁACOWE — g. 14, 17, 19 „Długie łódzie Wikinów” (ang., 14 l.); PRZYJAZŃ — g. 15.30, 18, 20.15 — „Cienista droga” (radz., 14 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Tragiczne polowanie” (braz., 16 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Z piekła do Teksasu” — (USA, 14 l.); SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Chcemy się bawić” (ang., 12 l.); TECZA — g. 17, 19.30 „Zemsta OAS” (franc., 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Sciana czarownic” (pol., 14 l.); WZASO-WICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Samotny jeździec” (USA, 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzi” (NRD, 14 l.); WRZOS (Luboń) nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Koty” (franc., 18 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Afganistan”.

MUZEA

„Historii m. Poznania — (St. Rynek) — g. 9—15.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — g. 10—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11—18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 10—18.

WYSTAWY

ZPAP (Arsenal) — St. Rynek — wystawa Heleny Michałowskiej i Teresy Simińskiej-Usarewicz — g. 10—19 (do 4. IV).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Rysunki J. Kaliszana — g. 10—20.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842—1967” — g. 10—18.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — „Kontuszowe pasy” — g. 10—15.
Salon Wystawowy PK — wystawa prac uczestników Pracowni Malarstwa i Pracowni Haftu — g. 16—18 (do 25 bm.).
WOIT (St. Rynek 10) — „Wydawnictwa Folderowe” — g. 9—17 (do 30 bm.).
Pawilon Meblowy (Swarzędz Wrzesińska 28) — XIV wystawa prac uczniowskich — g. 9—17 (do 2. IV.).

DYŻURY

Szpital Przyzakładowy H. Cegielski — (ul. Dzierżyńskiego) — chirurgia, interna.
Szpital Miejski im. Strusia — okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11).
Woj. Szpital Dziecięcy — chir. dzieci, do lat 14 (ul. Józefa 7/9, tel. 536-21).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 7, Ugroje 18; wypadki uliczne, tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefony: 544-44 i 544-45.
Ambulatoria: (ul. Chelmońskiego 20) — czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (g. 7—23); pediatryczne (g. 15—23); stomatologiczne (g. 18—7); chirurgiczne I ul. Kórnicka 8 (cała doba).

Wojewódzka Stacja PR (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53 i Starołęcka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwięzrat ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 69.74 MHz (do g. 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.49 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 Muz. klasyczna; 9.40 Dla przed-

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 24 III 1967 Nr 70 (7187)

Specjalność: doskonalenie zawodu

Będzie to dziwny rachunek, bo pomnożymy ludzi — pardon — przez złotych. A więc: 482 osoby razy 130 000 zł równa się kwocie ponad 62 mln. zł... Taki jest nominalny koszt wykształcenia 482 absolwentów poznańskiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego z minionych pięciu lat.

Czy da się jednak wyliczyć rzeczywistą wartość człowieka przygotowanego do zawodu w szkole stacjonarnej Zakładu lub na jego licznych wieczorowych kursach? Czy da się wyprowadzić jakąś ostateczną arytmetyczną wartość zawodu dla młodego człowieka, który startuje w życie z gotowym fachem? Oto pełna mia-

Dzień Metalowca w... szkole

W dowód wdzięczności za opiekę i pomoc, jakiej udziela ich szkole, „Alco” grono nauczycielskie i młodzież Szkoły Podstawowej nr 61 w Szczepankowie, zorganizowała pracownikom zakładów akademii z okazji „Dnia Metalowca”.

Była to naprawdę miła uroczystość. Przybyłych autobusami pracowników „Alco” witał uśmiech, muzyka i piosenka. Potem były przemówienia, odznaczenia i nagrody, a na koniec część artystyczna, przygotowana i wykonana przez dzieci. Pracownicy „Alco” wręczili im za to kolejną porcję pomocy naukowych, służących politechnizacji. (pch)

ECHAD
naszych artystów

Zapowiedź korekty

„Nie tak często” — to tytuł na szego artykułu („Głos” z 14 lutego br.) w sprawie zbyt licznych — na szym zdaniem — wyłączeń prądu, jakie stosuje Zakład Energetyczny Poznań-Miasto.

Chodząco na wyłączenia ogłaszane w prasie, a związane z prowadzonymi pracami konserwacyjnymi lub inwestycyjnymi. Motywowałam nasze wywody m. in. tym, że zbyt duża liczba domowych urządzeń elektrycznych przez stałe być dla wielu bezużyteczna, skoro w niektórych rejonach miasta bardzo często następowała właśnie okresowe wyłączenia prądu.

Zainteresowany Zakład nadesłał nam szczegółowe wyjaśnienie sytuacji. Jak z niego wynika, Zakład zmuszony jest wyłączać co pewien czas niektóre odcinki linii zasilających, głównie dla zapewnienia należytego dopływu prądu. Wobec tego przerwy dotyczą: remontów bieżących i kapitalnych oraz robót inwestycyjnych i konserwacyjnych. Wszystkie te prace są nieodzowne wobec stale rosnącego zapotrzebowania na energię elektryczną, nie tylko w fabrykach, ale również w gospodarstwach domowych. Zakład Energetyczny wyjaśnił nam ponadto, że nie widzi możliwości wprowadzenia p o w a ż n y c h zmian w planowaniu wyłączeń. Nie mniej została rozważona ewentualna możliwość uwzględnienia naszych redakcyjnych postulatów, które przesyłałyśmy w imieniu wielu zainteresowanych mieszkańców miasta. W tej sytuacji — uwzględniac konieczność, przed jakimś stałym Zakład Energetyczny, dzięki temu, że podjęcie próby rewizji planu wyłączeń. (c)

Kto zgubił?

Pani, która zgubiła portfel niedaleko St. Ryнку we wtorek, 21 bm., około godz. 15. proszona jest o odbiór zguby u p. Mariana Fenikowskiego, ul. Dzierżyńskiego 124, m. 1. (na)

szkoli; 10 Kalejdoskop kulturalny: 10.30 3X10 ork. smyczkowych; 11 Muz. hiszpańska; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Muz. ludowa narodów radz.; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Mel. liryczne; 14 Publ. międzynarod.; 15.05 Graja ork. rozrywkowe; 15.30 5-głosowe Madrygały C. Mantovani w roku obchodów 40-lecia urodzin kompozytora; 16 „Popołudnie z młodzieścią”; 18 „Rytmy Młodych”; 18.45 Kurs jazz. rosyjskiego; 19.30 Koncert zyczeń; 20.30 Wiecezór literacko-muzyczny; 20.31 „Ty, wiecezór i muzyka”; 20.47 „Minuty zwierzeń”; 21.03 W sentymentalnym nastroju; 21.20 „W sercu pustyni” frągm. książek; 21.40 Rimski-Korsakov: opera „Mozart i Salieri”; 22.25 Ella i A. Banachowie; „Rozmowy z Nikiforem”; 22.35 Mel. rozrywk.; 0.10 Koncert nocny ze Szczecina.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 497 i JFK 66.82 MHz: 8.15 Kurs jazz. franc.; 8.35 „Pod rozważę opinii publicznej”; 8.55 Nastrojowe melodie i piosenki; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 — Polska mel. ludowe; 10.20 Konc. Ork. PR w Krakowie; 10.50 „Ulica Golebia”; 11.10 „Nasz reporter donosi”; 11.25 Transkrypcje orkiestrowe arri operowych; 12.30 — Kultura pinie poszukiwana; 14 — Muz. polska; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Recital barfowy z nagrań N. Zakalety”; 15.20 Mel. rozr.; 15.30 Dla dzieci „Proszę stonia”; 16.05 —

ra działalności, której poświęca się Zakład Doskonalenia Zawodowego, uczelnia zawodu, pozostająca w cieniu licznych Techników, bo zapewniająca kadry raczej dla drobnych wytwórców, miejscowych potrzeb.

Młody chłopak czy dziewczyna trafiają do tej szkoły podstawowej, by uczyć się zawodu, kontynuując dalek naukę. Służy temu 6 warsztatów szkoleniowo — produkcyjnych w Poznaniu, Luboniu, Koźminie i we Wronkach. Młodzi mogą sobie obrać specjalność ślusarską — mechaniczną, blacharską, blacharsko — ślusarską lub elektromechaniczną (dla dziewcząt).

Nie dajmy się jednak zwieść nazwom pozornie nie atrakcyjnych zawodów. Oto przyszli „blacharze” pracują nie tylko dla siebie, ale i dla innych. Tak, tak, oni już tutaj są kooperantami dla renomowanych poznańskich fabryk, ba — także samodzielnymi eksporterami! W roku ubiegłym np. warsztaty ZDZ opuściły wyroby, których łączna wartość sięgała 41 mln. zł. Było to dwa razy więcej niż przed sześciu laty, w produkcji na eksport — nawet czterech razy więcej.

Zakład wytwarza więc samowary wagonowe, ekspresy do kawy, neżyce dźwigarowe, saturatory do wody sodowej i tokarki stołowe. Dostawy zagranicę obejmują już od kilku lat ekspresy, samowary, galanterie do wagonów (zamki okienne, lampki). W produkowanych od dwóch lat tokarkach stołowych poznańscy uczniowie zawodu są monopolistą, jedynym w Polsce eksporterem. Obecnie np. produkują je jako wyposażenie kilkuset samochodów, rucho-my warsztatów dla Egiptu. Jest to właśnie jeden z 9 zagranicznych odbiorców.

Pozostawmy jednak na boku tę produkcyjną działalność Zakładu, główną jego rolę jest przecież doskonalenie zawodu.

Poznański ośrodek kształci również praktycznie kandydatów na studia politechniczne, którzy w roku ubiegłym nie uzyskali miejsca na uczelni. Zgodnie z porozumieniem z Politechniką Poznańską przy ponownej rekrutacji na tę uczelnię ci kandydaci mieć będą na dobro kilka punktów za czas praktyki w Zakładzie.

Kurs elektromechaniczny dla dziewcząt, zorganizowany z myślą o zapewnieniu im w przyszłości zawodu w przemyśle, spotkał się z pomocą władz, zainteresowanych w za-trudnianiu kobiet w poznańskich zakładach.

I wreszcie liczne kursy zawodowe: w roku ubiegłym 432 takie kursy ukończyło ponad 15 000 słuchaczy, którzy posiadali dla własnej potrzeby znajomość zycia, radio — teletechniki, prowadzenia pojazdów itp.

Kursy kończą tutaj również palace kotłowi centralnego ogrzewania, ciągle bardzo poszukiwani. Uczą się w Zakładzie również wy-soko kwalifikowani specjaliści. Tak np. niedawno zakończył się kurs dla fachowców — spawaczy

„Przedstawiciele czy jednostki”; 17.50 Aud. sport.; 18.25 Poznańskie wernisaże; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności” Młody jubilat; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Odtworzenie konc. symf. z Festiwalu Muzycznego; 20.02 Muzyka; 22.05 „Otwieranie snów” — słuch.; 22.45 Kolysanki, serenady; 23.30 — Mel. na dobranoc.

WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.32, 23.50.

PROGRAM III — UKF 69.74 MHz: 18.05 Słowo o matce, rep.; 18.35 Puszca jodłowa, gawęda; 18.40 Mistrzowie lutni i gitary; 19 „Zabaka” — humoreska; 19.05 „Mój magnetofon”; 19.25 „Kamień i cierpienie”; 19.35 Nagrania Studia UKF; 19.55 Spiewają: P. Robeson i H. Belafonte; 20.15 Magazyn górski; 20.40 Spiewa Mahlina Jaekson; 21.04 Graja: Stan Getz i Charlie Byrd; 21.20 Przekrój przez „Przekrój”; 21.35 Piosenki rosyjskie i radzieckie; 21.50 Opera tygodnia „Norma”; 22.07 Spiewa Edith Piaf; 22.15 „Masta, których nie ma — Kartagina; 22.30 Fragmenty Mszy h-molj / J. S. Bacha; 22.55 „Lambro” — fr. poem. J. Siowackiego; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 Spiewa D. Maynor.

TELEWIZJA

PIĄTEK: g. 10 fab. film „Wódz czerwonośkórych”; 15.55 Dla dzieci Kino „Ptyś”; 16.45 Film krótkom.; 16.55 Wiadomości; 17 „Miś z okienka”; 17.15 Dla młodych widzów z serii „Dzieje Polskiej Żeglugi”; 17.35 „Radar” — filmowy magazyn wojskowy; 17.45 Wszelchnia TV — „Tytoń — współczesna dzuma”; 18.15 „Przygody Robinsona Crusoe” film serjyn prod. franc. — odc. IV; 18.45 „Czwarta zmiana”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Kronika Tygodnia; 20.15 „Orfeusz i Eurydyka” — C. W. Gluck — widow. baletowe; 21.15 — „10 minut recenzji” — przed kamerą Z. Lichniak; 21.25 „Długowłosi, moda i postawa” — program Red. Młodzieżowej; 21.50 „Zmagania hokejowych tytanów” film dokum. z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie; 22.10 Dziennik.

SOBOTA: 10—11.25 „Galapagos” film fab. prod. fińskiej; 15.30 Dla dzieci „Kino Ptyś”; 16.30 Programi tygodnia; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci Teatrzyk Kieszonkowy — „Doktor Ojbioli”; 17.20 Dla młodych widzów — „Wielkopolska Kronika Dziewcząt i Chłopców”; 17.35 Gawędy wilków morskich; 17.50 TV Klub młodzieżowy — „Po szóstę”; 18.30 Hokejowe Mistrzostwa Świata Szwecja — ZSRR — III teatry. Transmisja z Wiednia; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 „Z Sofią Loren w Rzymie” — program filmowy z udz. M. Mastroianni; 20.50 „Spotkanie z Barbarą Bittnerówną”; 21.30 Hokejowe Mistrzostwa Świata Czechosłowacja — Kanada — II i III teatry; w przerwie Dziennik; 22.50 „Uwa-ga kot” — filmowy program rozrywkowy prod. franc.

TV zastrzega sobie prawo do zmian.

„Mostostal”. Piętnastu słuchaczy przygotowywało się tutaj do podjęcia skomplikowanej pracy w Zakładach Azotowych w Puławach. Technika spawania jest tam wyjątkowo trudna i odpowiedzialna (bo to stal kwasoodporna w ostonie argonu). Niewiele mamy takich specjalistów, żadnego takiego nie było dotychczas w Poznaniu. Kurs dla poznańskich słuchaczy pod okiem austriackiego fachowca miał kosztować pół miliona dolarów. Udało się jednak znaleźć i polskiego specjalistę, który nau-czył piętnastu naszych spawaczy bez wydatkowania jednego dolara...

Zakład Doskonalenia Zawodowego zamierza teraz objąć swą problematyką także rzemieślników. M. in. przewiduje się kilka kursów pogłębiających ich znajomość zagadnień technicznych, samorządu rzemieślniczego, opieki nad uczniami, znajomość przepisów.

Z. S.

Wicekonsul ZSRR wśród kolejarzy

Ostatnio w Domu Kultury Kolejarza przy ul. Marchlewskiego odbyło się spotkanie aktywu Kolejowego Komitetu TPPR Poznań-Wezeł z wicekonsulem ZSRR, S. S. Akimowem. Przybyli na nie: sekretarz ZM TPPR — E. Stachowiak, przedstawiciele DOKP Poznań oraz KZ PZPR.

Gościa zapoznano z pracą Kolejowego Komitetu TPPR i programem obchodów 50-lecia Rewolucji Październikowej. Kolejarze poznańscy zamierzają nawiązać trwałe kontakty ze swymi kolegami z Charkowa.

Podczas spotkania wicekonsul wygłosił referat, w którym przedstawił osiągnięcia ZSRR od momentu powstania tego państwa. Dyskusja przeciągnęła się do późnych godzin popołudniowych. (ad-o)

Trudne studia

Powołano trójki społecznej kontroli

Pisaliśmy niedawno — w jednym z opublikowanych artykułów na temat studiów zaocznych — o podjętej przez WKZZ i RO ZSP akcji, mającej na celu analizę warunków nauki studentów pracujących. Jednym z podstawowych ogniw tej analizy ma być kontrola, przeprowadzona we wszystkich wielkopolskich zakładach pracy, zatrudniających ludzi studiujących. Mają ją przeprowadzać trójki kontroli społecznej, złożone z aktywu związków zawodowych oraz organizacji młodzieżowych.

Trójki te zostały już utworzone. Wszedł w ich skład 320 osób — działacze WKZZ, zarządów okręgowych związków zawodowych, RO ZSP oraz ZMW i ZMS. Trójki przeprowadzają kontrolę w 104 zakładach Poznania i Wielkopolski, badając stosunek kierownictwa do pracowników studiujących i atmosferę, jaka ich otacza.

Wyniki tej kontroli, będą — wraz z rozpisana uprzednio wśród studentów zaocznych ankietą — szczegółowo badane przez Komisję Studiów dla Pracujących przy RO ZSP i mogą podjąć pierwsze kroki w kierunku poczynienia zmian zarówno w samej organizacji,

17.35 „Radar” — filmowy magazyn wojskowy; 17.45 Wszelchnia TV — „Tytoń — współczesna dzuma”; 18.15 „Przygody Robinsona Crusoe” film serjyn prod. franc. — odc. IV; 18.45 „Czwarta zmiana”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Kronika Tygodnia; 20.15 „Orfeusz i Eurydyka” — C. W. Gluck — widow. baletowe; 21.15 — „10 minut recenzji” — przed kamerą Z. Lichniak; 21.25 „Długowłosi, moda i postawa” — program Red. Młodzieżowej; 21.50 „Zmagania hokejowych tytanów” film dokum. z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie; 22.10 Dziennik.

SOBOTA: 10—11.25 „Galapagos” film fab. prod. fińskiej; 15.30 Dla dzieci „Kino Ptyś”; 16.30 Programi tygodnia; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci Teatrzyk Kieszonkowy — „Doktor Ojbioli”; 17.20 Dla młodych widzów — „Wielkopolska Kronika Dziewcząt i Chłopców”; 17.35 Gawędy wilków morskich; 17.50 TV Klub młodzieżowy — „Po szóstę”; 18.30 Hokejowe Mistrzostwa Świata Szwecja — ZSRR — III teatry. Transmisja z Wiednia; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 „Z Sofią Loren w Rzymie” — program filmowy z udz. M. Mastroianni; 20.50 „Spotkanie z Barbarą Bittnerówną”; 21.30 Hokejowe Mistrzostwa Świata Czechosłowacja — Kanada — II i III teatry; w przerwie Dziennik; 22.50 „Uwa-ga kot” — filmowy program rozrywkowy prod. franc.

TV zastrzega sobie prawo do zmian.

W 20 rocznicę śmierci gen. Karola Świerczewskiego

Uroczystości na Grunwaldzie

Tuż po świętach, 28 bm. Dzielnicowy Komitet Frontu Jedności Narodu Grunwald organizuje uroczystości związane z XX rocznicą śmierci gen. Karola Świerczewskiego.

Wezmą w nich udział liczni mieszkańcy naszego miasta. Do uświetnienia tego dnia włączyła się młodzież szkolna.

Obchody rocznicowe rozpocznie w tym dniu o godz. 11 odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku Szkoły Podstawowej nr 88, która nosi imię K. Świerczewskiego. Do damy, że bardzo udaną kompozycję tablicy projektował art. plastyk Ryszard Skupin.

Tegoż dnia o g. 14 Zarząd Okręgu ZBoWiD organizuje wspólnie z DK FJN — Grunwald zgromadzenie publiczne. Odbędzie się też złożenie wieńców i kwiatów pod obeliskiem pamiątkowym ku czci generała (ogród u zbiegu ulic Szyling-a i Świerczewskiego).

O godz. 17 w kinie „Grunwald” (ul. Polna) odbędzie się akademii, połączona z wręczeniem sztandaru Szkole Podstawowej nr 88. Sztandar ufund-

Dzień Teatru u studentów

Międzynarodowy Dzień Teatru obchodzono uroczystie także w środowisku studenckim. Z tej okazji po premierze sztuki P. Weissa „Marat — Sade” w Teatrze Polskim odbyło się w klubie „Aspirynka” przy ul. Mielżyńskiego spotkanie aktorów teatrów zawodowych i studenckich z młodzieżą studencką. Spotkanie, którego organizatorem była Komisja Kultury Rady Okręgowej ZSP, upłynęło w serdecznej atmosferze. (ad)

jak i przepisach prawnych, do tychających studiów zaocznych. (wch)

Odpowiadamy

Jan Godawa — W sprawie zaginionego świadectwa należy zwrócić się do kierownictwa szkoły w Wągrowcu z prośbą o duplikat. (787)

R. Tomaszowski — Prosimy podać o jakie książki chodzi. O ile nam wiadome w hotelach żadnych żłówek nie ma. (783)

Kwartet Smyczkowy La Salle (Walter Levin, Henry Meyer, Peter Kamnitzer i Jack Kirstein), założony w 1946 roku w Nowym Jorku, mający na swym koncie kilkaset koncertów w USA i tyleż w Europie i Azji, wykonało na dużej płycie trzy utwory: Anton Webern „5 kompozycji na kwartet smyczkowy” (5 Saezte fuer Streichquartett op. 5) i Kwartet smyczkowy op. 28. Krzysztof Penderecki Kwartet smyczkowy oraz Witold Lutosławski Kwartet smyczkowy (1964). Polskie Nagrania „Muza”. XL 0282, 33 obr.

„Piekne głosy — piekne arie” taki tytuł nosi płyta zawierająca 12 arri. Oto one: G. Puccini „Cyganeria” aria Rudolfa z I aktu, G. Verdi „Trubadur aria Azuceny z I aktu, P. Czajkowski „Dama pikowa” aria Jeleckiego z II aktu, G. Bizet „Carmen” habanera z chórem z I aktu, G. Bizet „Polawiacie neret” romans Nadira z I aktu, W. A. Mozart „Don Juan” wiersz szampański z I aktu, G. Puccini „Tosca” aria Cavaradosiego z I aktu, C. Saint-Saëns „Samson i Dalila” aria Dalili z II aktu, G. Puccini „Tosca” aria Cavaradosiego z III aktu, G. Verdi „Rigoletto” aria Rigoletta z II aktu, G. Verdi „Aida” aria Aidy z III aktu, G. Verdi „Rigoletto” aria Ksiejca z III/aktu, Spiewają: B. Pabrocki (tenor), K. Szostek — Radkowa (mezzosopran), A. Hiolski (baryton), K. Szczepańska (alt), Z. Pally (mezzosopran), M. Fołtyń (sopran), Graja Orkiestra Filharmonii Narodowej i Orkiestra PR w Bydgoszczy pod dyr. A. Rezlera, Orkiestra Opery Warszawskiej pod dyr. Z. Górzyńskiego i B. Wodicki. Chór i Orkiestra F. N. pod dyr. J. Semkowa oraz Orkiestra F. N. pod dyr. S.

„Piekne głosy — piekne arie” taki tytuł nosi płyta zawierająca 12 arri. Oto one: G. Puccini „Cyganeria” aria Rudolfa z I aktu, G. Verdi „Trubadur aria Azuceny z I aktu, P. Czajkowski „Dama pikowa” aria Jeleckiego z II aktu, G. Bizet „Carmen” habanera z chórem z I aktu, G. Bizet „Polawiacie neret” romans Nadira z I aktu, W. A. Mozart „Don Juan” wiersz szampański z I aktu, G. Puccini „Tosca” aria Cavaradosiego z I aktu, C. Saint-Saëns „Samson i Dalila” aria Dalili z II aktu, G. Puccini „Tosca” aria Cavaradosiego z III aktu, G. Verdi „Rigoletto” aria Rigoletta z II aktu, G. Verdi „Aida” aria Aidy z III aktu, G. Verdi „Rigoletto” aria Ksiejca z III/aktu, Spiewają: B. Pabrocki (tenor), K. Szostek — Radkowa (mezzosopran), A. Hiolski (baryton), K. Szczepańska (alt), Z. Pally (mezzosopran), M. Fołtyń (sopran), Graja Orkiestra Filharmonii Narodowej i Orkiestra PR w Bydgoszczy pod dyr. A. Rezlera, Orkiestra Opery Warszawskiej pod dyr. Z. Górzyńskiego i B. Wodicki. Chór i Orkiestra F. N. pod dyr. J. Semkowa oraz Orkiestra F. N. pod dyr. S.

„Piekne głosy — piekne arie” taki tytuł nosi płyta zawierająca 12 arri. Oto one: G. Puccini „Cyganeria” aria Rudolfa z I aktu, G. Verdi „Trubadur aria Azuceny z I aktu, P. Czajkowski „Dama pikowa” aria Jeleckiego z II aktu, G. Bizet „Carmen” habanera z chórem z I aktu, G. Bizet „Polawiacie neret” romans Nadira z I aktu, W. A. Mozart „Don Juan” wiersz szampański z I aktu, G. Puccini „Tosca” aria Cavaradosiego z I aktu, C. Saint-Saëns „Samson i Dalila” aria Dalili z II aktu, G. Puccini „Tosca” aria Cavaradosiego z III aktu, G. Verdi „Rigoletto” aria Rigoletta z II aktu, G. Verdi „Aida” aria Aidy z III aktu, G. Verdi „Rigoletto” aria Ksiejca z III/aktu, Spiewają: B. Pabrocki (tenor), K. Szostek — Radkowa (mezzosopran), A. Hiolski (baryton), K. Szczepańska (alt), Z. Pally (mezzosopran), M. Fołtyń (sopran), Graja Orkiestra Filharmonii Narodowej i Orkiestra PR w Bydgoszczy pod dyr. A. Rezlera, Orkiestra Opery Warszawskiej pod dyr. Z. Górzyńskiego i B. Wodicki. Chór i Orkiestra F. N. pod dyr. J. Semkowa oraz Orkiestra F. N. pod dyr. S.

„Piekne głosy — piekne arie” taki tytuł nosi płyta zawierająca 12 arri. Oto one: G. Puccini „Cyganeria” aria Rudolfa z I aktu, G. Verdi „Trubadur aria Azuceny z I aktu, P. Czajkowski „Dama pikowa” aria Jeleckiego z II aktu, G. Bizet „Carmen” habanera z chórem z I aktu, G. Bizet „Polawiacie neret” romans Nadira z I aktu, W. A. Mozart „Don Juan” wiersz szampański z I aktu, G. Puccini „Tosca” aria Cavaradosiego z I aktu, C. Saint-Saëns „Samson i Dalila” aria Dalili z II aktu, G. Puccini „Tosca” aria Cavaradosiego z III aktu, G. Verdi „Rigoletto” aria Rigoletta z II aktu, G. Verdi „Aida” aria Aidy z III aktu, G. Verdi „Rigoletto” aria Ksiejca z III/aktu, Spiewają: B. Pabrocki (tenor), K. Szostek — Radkowa (mezzosopran), A. Hiolski (baryton), K. Szczepańska (alt), Z. Pally (mezzosopran), M. Fołtyń (sopran), Graja Orkiestra Filharmonii Narodowej i Orkiestra PR w Bydgoszczy pod dyr. A. Rezlera, Orkiestra Opery Warszawskiej pod dyr. Z. Górzyńskiego i B. Wodicki. Chór i Orkiestra F. N. pod dyr. J. Semkowa oraz Orkiestra F. N. pod dyr. S.

dował opiekun szkoły — Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego.

W ramach uroczystości odbędą się również spotkania młodzieży z weteranami walk rewolucyjnych, uczestnikami drugiej wojny itp. W salach wspomnianej szkoły otwarta będzie wystawa dotycząca życia i działalności gen. K. Świerczewskiego. (m)

Pożyteczne zmiany w drukarni przy ul. Zwierzynieckiej